

# KURJER WARSZAWSKI

Piątek. 30 Listopada. Rok 1856.  
12 Grudnia.

N<sup>o</sup> 327.

Jutro, Śtej Łucyi R

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król. Pols.

Z BOŻEJ ŁASKI

M Y A L E X A N D E R II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,  
& . & . & .

Mając SOBIE przedstawioną przez Namiestnika NASZEGO Królestwa Polskiego prośbę Pani Matyldy, z Baronów Mayran, Abramowicz, Małżonki Jenerała-Lejtnanta Abramowicza, o nadanie synowi jej z pierwszego małżeństwa, Renatowi Kastellaz, Sekretarzowi Kollegjalnemu, Urzędnikowi Kancellarji tegoż Namiestnika, szlachectwa dziedzicznego, z rozciągnięciem takowego i na wnuka jej Edwarda Kastellaz,

Biorąc na uwagę zasługi ojca proszącej, Barona de Mayran, w zawodzie wojskowym w Rossji położone, za które ozdobiony był Orderem Śgo JERZEGO klasy 4ej, Ś. WŁODZIMIERZA kl: 4ej z kokardą i Śtej ANNY kl: 2ej; nakoniec, za odznaczenie się mianowicie w boju przeciw nieprzyjacielowi, posunięty do rangi Pułkownika;

32-letnią nader użyteczną proszącą służbę w zawodzie wychowania Panien w Instytucie Śtej KATARZYNY, równie w Zakładach Naukowych żeńskich w kraju Zakaukaskim i w Królestwie Polskiem, którą jednała sobie stałe NAJWYŻSZE względy;

i 11-letnią służbę pomienionego syna jej, w ciągu której odznaczył się w kampanji 1849 r. przeciw zbuntowanym Węgrom, a w roku 1854 przeciw Turkom, za co pozyskał rangę Ober-officerską i zaszczycony został Orderem Śtej ANNY klasy 3eiej, oraz Orderem Cesarsko-Austrjackim Korony żelaznej klasy 3eiej,

Postanowiliśmy nadać, jakoż pomienionemu P. Renatowi Kastellaz, w myśl ustępu 5go Manifestu NAJWYŻSzego z dnia 11go Czerwca 1845 r., dziedziczne szlachectwo NASZEGO Królestwa Polskiego niniejszem nadajemy, mieć oraz chcąc, aby prawa i przywilej takie goż dziedzicznego szlachectwa i do syna jego Edwarda Kastellaz rozciągnięte były.

Dan w Carskiem Siele, d. 16 (28) Paździer: 1856 r.

(podpisano) »ALEXANDER.»

przez CESARZA I KRÓLA,

Minister Sekretarz Stanu, J. Tymowski.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis procentu od rs. 150 przez Xiędza Florjana Cyrylla Gucezyńskiego, na utrzymanie dwóch chłopców dla służenia do Mszy przy Kościele parafjalnym w Niegowie; oraz zapis dochodów z domu w mieście Lublinie pod Nr 549 położonego, przez Starozakonnego Berka Cwejg, na utrzymanie dzieci starozakonnych ubogich i Nabożeństwo, uczynione.

Główna Kassa Oszczędności. — Zawiadamia niniejszem, iż na zasadzie upoważnienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, od dnia 8/20 Grudnia r. b. do dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1856/7 roku, przyjmowanie wszelkiego rodzaju wpływów, oraz dokonywanie wypłat, zawieszono

nem będzie, a to dla zrewidowania i zamknięcia xiąg, kontrolnik i rachunków z końcem roku bieżącego. — Naczelnik, Assessor Kollegjalny, Gedroyć. Buchalter, A. Krause.

Komitet Resursy Płockiej, zawiadamia, że w ciągu nadchodzącego karnawału dane będą w tejsze Resursie zabawy wieczorne z tańcami, w dniach 31 b. m., oraz 12go i 24 Stycznia; 7go, 21 i 24 Lutego 1857 r., z których ostatnia na dochód ubogich.

W dniach 15, 16 i 17 b. m., to jest w przyszły Poniedziałek, Wtorek i Środę, od godziny 2ej do 8ej z południa, odbywać się będą w gmachu Resursy Kupieckiej, wybory Członków do Komitetu na rok 1857, w obecności dotychczasowego Komitetu i zaproszonych do tej czynności Członków. Dnia 17go, czyli we Środę, z uderzeniem godziny 8mej, głosowanie zamknięte zostanie, i wypadek ogłoszony będzie.

JW. Xiądz Jakób Choiński, Administrator Dyecezzji Augustowskiej, przyjechał z Sejn.

Onegdaj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odbyła się przed Ołtarzem Cudownego PANA JEZUSA, solenna WOTYWA, jako w oktawę wymiaru sprawiedliwości, na intencję tych, którzy wydzwignęli upadającą familję z nieszczęśliwego ich stanu położenia.

Fryderyk-Wilhelm Oehmig, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 74, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 9tym b. m. przeniósł się do wieczności. W smutku pograżone Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu dzisiejszym o godz: w pół do 3ej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na smętarz wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego.

Xięgarnia Ig: Klukowskiego w Warszawie, przy ulicy Miodowej N<sup>o</sup> 497c, otrzymała następujące nowości literackie: Czarna krowka, legenda naszych czasów, przez Wincentego Pola; cena kop: 40. O kobiecie, pod względem fizjologicznym, moralnym i literackim, przez J. Virey; cena rs. 1 kop: 50. Amazanka, szkic z życia światowego w zamkach Francji, z francuzkiego, przełożony przez T. Trippina; tom 1, rs. 1 kop: 20. Kazania Woronicza, (wydanie czwarte); tom 1, rub: sr: 2 kop: 25.

Wczoraj, w dalszem ciągnięciu 5ej klasy 88ej loterji klasycznej, odbytem w zwykłym porządku i w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych i Obywateli miasta osób, z tych zaś ostatnich, WW. Lipińskiego i Rocha Zawadzkiego, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 20,000, na Nr 19,663, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u Szpiro w Sokolach. Pors. 500: na Nr 3,330, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u Nussbauma w Warszawie; na Nr 7,193, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u Abramsohna w Piaskach, i na Nr 20,834, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, w Kantorze Głównym. Po rs. 200: na Nr 1,189, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u Folmanna w Warszawie; na Nr 3,500, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u Opoczyńskiego w Łęczycy; na Nr 5,429, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u Nelkena w Warszawie; na Nr 10,049, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u Peretza w Tykocinie; na Nr 10,473, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, w Kantorze Głównym; na

10,908,  $\frac{5}{5}$ , u *Lejzerowicza w Łyszkowicach*; na Nr 892,  $\frac{5}{5}$ , u *Józ. Dawidsohna w Warszawie*, i na Nr 245,  $\frac{1}{1}$ , u *J. Dawidsohna w Warszawie*. Po rs. 10 $\frac{1}{2}$ : Nr 236,  $\frac{1}{1}$ , u *Folmanna w Warszawie*; na Nr 5,481, u *Nelkena w Warszawie*; na Nr 6,018,  $\frac{5}{5}$ , u *Nuss-uma w Warszawie*; na Nr 11,277,  $\frac{2}{2}$ , u *Dawidowicza w Koninie*; na Numer 11,730,  $\frac{5}{5}$ , u *Neumanna w Siedlcach*; na Nr 12,809,  $\frac{5}{5}$ , u *J. Mährenlendera i Jesiotra w Warszawie*; na Nr 15,230,  $\frac{1}{1}$ , u *Józefa Dawidowicza w Warszawie*; na Nr 16,146,  $\frac{2}{2}$ , u *Jakóba Pinkusa w Płońsku*; na Nr 19,701,  $\frac{5}{5}$ , w Kantorze Ekspedycji w *Warszawie*; na Nr 21,500,  $\frac{5}{5}$ , u *Szeimana w Suwałkach*, i na Numer 21,908,  $\frac{5}{5}$ , u *Handelsmana w Nowej Alexandrji*. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się tabelka. Dziś dokończenie ciągnięcia.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. i J. kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*; kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*; rs. 1 dla wdowy *Frz...* i rs. 1 dla wdowy *Chmielewskiej*.

Xięgarnia L. *Drwałewskiego*, przy ulicy *Krakowkie-Przedmieście* N° 415, w pałacu JW. Hr: *Stanisława Potockiego*, odebrała następujące nowości: *Zarysy filozofji Katolickiej*, w czterech poglądach zawarte, przez *Eleonorę Ziemięcką*; 1 tom, rs: 2. *Penelope*, *żurnal desseniowy*, za Listopad. *Journal des jeunes Personnes*, na rok 1857, poszyt 1. *Musée des Familles*, N° 1. *Le foyer domestique*, N° 1. *Le Conseiller des Dames*, N° 1. Taż xięgarnia zaopatrzoną została w książki w językach *polskim, niemieckim i francuzkim*, mogące służyć dla dzieci na nadchodzącą *gwiazdkę*.

Kłopotczą się niemało Gospodynie nasze, że nieurodzają na owoce drzew, i *wilji* jabłek przyskąpi. Miło nam zaspokoić troskliwość pod tym względem naszych Gospodyń. W tych dniach przybył koleją żelazną z *Wrocławia*, transport ogromny owoców *Szląskich*, a mianowicie *jabłek i orzechów włoskich*. Są one wystawione na sprzedaż, w piwnicy na prawo, w *Hotelu Polskim*, na *Długiej ulicy* i warte kupowania. Samych *sztety-nów* najpiękniejszych, zdrowych i wyśmienitego smaku, przywieziono 150 beczek. Wszystkie upakowane w siece, doskonale się zachowały, nawet w czasie mrozu. Są obok tych *sztetyny zielone*, są i owe piękne *bur-sztówki, renety* w trzech kolorach: *szarym, złotym i czerwonym*, dalej *jabłka komputowe i orzechy włoskie*, tak świeże, że się rozplływają w ustach. Radzić można Gospodyniom, aby skład wspomniony odwiedziły i nie pomijały go przy zakupach owoców, na nadchodzące *Święta*.

Utrzymują, iż od *Śtej Lucyi*, która przypada jutro, zaczyna dnia przybywać, i dla tego przysłówie mówi:

Święta Luca,  
Dnia przyrzeka.

Najkrótszy wszakże dzień w miesiącu *Grudniu*, jest 15ty, w którym ubywa dnia godzin 9 m. 3. Poczem już, od daty 20, zaczyna dnia przybywać; chociaż bardzo pomалу bo zaledwie do 30 *Grudnia* przybywa sek: 4. Na Nowy Rok dopiero, zwiększa się dzień według przysłowia na *barani skok*, i z każdym dniem wzrasta.

Xięgarnia S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej*, otrzymała *Almanach de Gotha* na rok 1857; cena rub: sr: 1 kop: 65.

Dwanaście dni tylko oddziela nas od *gwiazdki*, czas więc szukać *kolend*. Przystroili się też wszystkie sklepy w *Warszawie*, w to wszystko co mają najładniejszego, a między temi i cukiernia *Lessla*. Wystawa tej cukierni wartą jest widzenia, a choć to zakład od lat tylu wzorowy i zawsze w to co najlepsze zaopatrzony, tak ładnych jak w r. b. *bombonierek*, nie widzieliśmy jeszcze. Nie są to już po prawdzie mówiące proste *bombonierki*, ale *skrzyżki, kufereczki, szkatuleczki* i t. d. Jedne w guście *tureckim*, jakby *fezy* jakie, przyozdobione są długimi jedwabnemi kwastami; na innych świecą medaljony i malowidła; te wyglądają jakby ze *sloniowej kości*; inne pokrywa *morantik, atlas*, albo równie kosztowna materja. To pudzeczko pachnie fijołkami, tamto różaną wonią, innych *saszety*, więcej jeszcze rozkoszny zapach wydają. Fontazie, kwiaty, koronki, liść złoty i srebrny, a nawet *biżuterje* przyozdabiają wierzchołki *bombonierek* i pojedynczych cukierków. Tu całą grą kolorów wabią brylanty, tam szmaragd albo rubin, a są takie co na *saszetach* mają przytwierdzone *bransoletki, brosze*, a nawet cały garnitur *broszy i kolczyków*, to emalja, to kamieniami zdobny. Tych biżuterji nie nabyłby zapewne do sklepu żaden klejnotnik; ale mogą przystroić ładną rączkę, przekłóć czarowne uszko, i upiąć, choćby... koronkową *bertę*, jako upominek przyjemny, życzliwie ofiarowanej *gwiazdki*. Co do *cukierków*, owych wszystkich podarków, te, dość powiedzieć, że są *Lesslowskie*, to jest takie, co i przed *Paryżkami* miejsca nie ustapia.

Wczoraj, przybył do *Warszawy*, Europejski Artysta, *Rudolf Wilmers*, Koncertista N. Cesarza *Austrjackiego*.

*Panie Redaktorze!* Chciej zamieścić następujący artykuł w *Kurjerze*: Redakcja *Muzykalnego i Teatralnego Wiestnika* (nouvelliste) w *Petersburgu*, ogłosiła przedpłatę na to pismo na rok przyszły. Liczni Prenumeratoremie, nawet za granicą, są dowodem, ile powyższy dziennik nabył w muzykalnym świecie rozgłosu; znają komitej wartości artykuły, PP. *Sierowa, Ulybyszewa, Stojunina, Antoniego Kątskiego*, również artykuły korespondentów większych miast *Rossyjskiego* Państwa, (jest także korespondent i z *Warszawy*), postawiły *Muzykalny Wiestnik* na stopniu pism pierwszorzędnych w *Europie*. T.

P. *Kazimierz Łada*, znany Artysta-Skrzypek, przyjechał z *Pultuska* do *Warszawy*.

Truppa teatralna, w *Łowiczu* goszcząca, powiększyć się ma o kilka osób więcej. Dotąd przedstawiła z dosyć dobrem powodzeniem sześć przedstawień, grając: *Niemę sierotę z Pampeluny; Skryte drzwi; Fabrykant; Nad Wisłą; Okno na pierwszym piętrze; Wiesniak i Aktorka; Nie bez przyczyny; Stary Jegomość; Pana na wydaniu*, i *Tańce* dano raz jeden. Z Artystów chwałą PP. *Bucholtza i Wojaszkiewicza*.

Jutro, w *Arkadji* orkiestra P. *Wentzla*, wykona różne dzieła muzyczne, w czasie których będą puszczane w ogrodzie (za każdym numerem), różne ognie, to jest w rozmaitych kształtach; zaś przy obrazku *Dobrzyńskiego*, spalony będzie wielki *brylantowy ogień*, formujący

dwie Cyfry. Jest to pierwsze wystąpienie Pana *Furman* Ogniomistrza z *Berlina*.

Przy dzisiejszym podwójnym poście, donosimy Czytelnikom, iż do składu P. *Wolfina* przy ulicy *Długiej*, tylko co nadeszły świeże *ostrygi*, *szyproty* i *piklin-gi Hamburgskie*, oraz śledzie *Krymskie* i *Hollenderskie*.

Dziś wieczorem, w zakładzie gastronomicznym przy ulicy *Elektoralnej* pod Nrem 930, w domu *W. Drege*, uprzyjemnić będzie chwile szano: gościom, orkiestra z dobranych Artystów, pod dyrek: *P. Jacobi*.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Winni i Niewinni*, przywołany Pan *Chomanowski* 2-kroć. Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Marco-Spada*, przywołani zostali: Pani *Quatrim*, Panna *Rivoli* i Pan *Troschel* po 2-kroć, oraz PP. *Matuszyński*, *Szczepkowski* i *Miller*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 96, dają rs. 82 kop: 46, wartość kuponu kop: 78<sup>3</sup>/<sub>5</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 57, wartość kuponu kop: 28<sup>1</sup>/<sub>5</sub>; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 68, dają rs. 101 kop: 18; z r. 1855, żądają rs. 102 kop: 93, dają rs. 102 kop: 43, kupon kop: 81<sup>17</sup>/<sub>18</sub>.

ANGLJA. *Londyn, 6go Grudnia*.— Lord *Palmerston* udaje się dziś z swą małżonką do *Woburn-Abbey*, dla odwiedzenia naczelnika dawnej familji *whigowskiej*, Xięcia *Bedford*. Z tego wnosić można, iż nastąpiło już lub nastąpi zbliżenie się między pierwszym Ministrem a Lordem *J. Russel*, bratem Xięcia *Bedford*.— Poseł *Niderlandzki*, Baron *Bentinek*, po długim pobycie na lądzie stałym, wrócił do *Londynu*.— Hrabia *Persigny* miał wczoraj długą naradę z Lordem *Palmerston*.— Dość silne zimno ustąpiło tu wczoraj cieplejszej porze, a termometr z zimna 6° R., podniósł się na ciepło 8° R. W *Szkocji* spadły ogromne śniegi. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 7go Grudnia*.— Układy w przedmiocie rozgraniczenia między *Francją* i *Hiszpanją*, ciągnęły się bardzo długo, lecz powodem tego były liczne i ważne kwestje. Traktat obecnie zawarty rozstrzygnął niektóre spory, datujące jeszcze z 1445 r.— Cesarz polecił udzielać podoficerom i żołniercom wojsk lądowych i morskich, amputowanych podczas wojny *Wschodniej* lub w *Afryce*, pensję dożywotnią 600 fr. Część tego wydatku ponoszona bywa z listy cywilnej Cesarzkiej, a obecnie udzielono już taką płacę 1,906 wojskowym. Każdy z takich kaleków do *Francji* przybywający, otrzymuje tymczasowo z ministerstwa wojny 100 do 140 fr., aby mieć o czem czekać na przyznanie mu pensji.— *Monitor* ogłasza raport Marszałka *Randon*, II nego Gubernatora *Algierji* o kilku małych wyprawach na granicy zachodniej i południowo-zachodniej przeciw niektórym plemionom *Marokańskim*, których zbrojne napady często niepokoiły pokolenia sąsiednie, a podległe władzy *Francuzkiej*. Z raportu tego dowiadujemy się, iż stoczono tylko dwie małe walki, że nieprzyjacieli szybko cofnęli się w góry, i że wiele plemion uroczyście, obok dania zakładników, zobowiązało się, wstrzymać nadal od napadów na teritorium *Algierskie*. W ten sposób cel wyprawy zapewnienie mieszkańcom pogranicznym bez-

pieczeństwa podczas siewów i robót polnych, przynajmniej tymczasowo, osiągnięty został. (St: An:).

Depesza przysłana dziś przez Konsula *Francuzkiego* z *Palermo* do *Paryża*, nie pozostawia wątpliwości o przytłumieniu powstania w *Sycylii*.— Głoszą za rzecz pewną, że *Feruk-Chan* Poseł *Perski*, ma odpłynąć 6go Grudnia na korwecie *Francuzkiej* z *Konstantynopola* do *Marsylii*.— Za dni kilka ma być otwartą w *Palays-Royal* wystawa przedmiotów przywiezionych przez Xięcia *Napoleona*, z podróży na północ odbytej, a mianowicie sprzętów *Eskimów*, ich popiersi z natury robionych, ptaków wypchanych, oraz kilku lisów niebieskich. Wystawa ta może na rok przyszyły powiększyć się jeszcze, jeśli Xiąże, jak słychać, wykona swój zamiar zwiedzenia mórz *Indji*, *Chin*, *Ceylanu*, *Rorneo*, *Jawy* i wysp *Maldivskich*.— Cesarz i Cesarzowa, znajdowali się wczoraj na licznym balu, danym w operze na korzyść ubogich 6go cyrkułu.— Wystawa sztuk pięknych, ma być opóźniona, wskutku licznych zażeń artystów, którzyby nie zdołali wykończyć swych obrazów na przyspieszony przez Rząd termin otwarcia tejże wystawy. (Lud: Bel:).

NIEMCY.— Król *Saski* mianował Panującego Xięcia *Ernesta* Sasko-Altenburskiego, Jenerał-Majorem piechoty. (N. Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin, 10go Grudnia*.— W Izbie Deputowanych przedstawiony w tych dniach został projekt doprawa, o niedozwolonem otwieraniu kredytu małoletnim. Projekt pomieniony nakłada surowe kary na tych, którzy korzystając z łatwości lub lekkomyślności małoletnich, biorą od nich pod jaką bądź formą obligi, wexle, pokwitowania i t. p. (N. Pr: Ztg).

SZWAJCARJA. *Bern, 5 Grudnia*.— J. C. W. W. Xiężna *MARYA MIKOŁAJEWNA*, Xiężna *Leuchtenbergska*, przybyła do *Genewy*, i zamierza zimę przepędzić w *Vevey*. (N. Pr: Ztg).

TURCJA. *Konstantynopol, 28go Listopada*.— Tutejszy sprawujący interessa *Perskie*, *Achmet-Chan*, mianowany został Pełnomocnym Ministrem *Perskim*.— Głoszą tu, iż Rada Ministrów w zesłą Sobotę upoważniła *Anglików* do przezimowania z flotą w *Sinopie*. Do floty tej liczą się tylko okręty znajdujące się obecnie w *Bosforze*.— Listy ostatnie z *Persji* donoszą, że *Emir Serdar*, syn sprzymierzeńca Angielskiego *Dost-Mohameda*, rzeczywiście przybył z licznymi hordami *Afganów* pod *Herat*. Ale obecność jego więcej szkody jak pożytku przyniosła, gdyż Rządca miasta *Issa-Chan*, obawiając się, aby ta pomoc nie pozbawiła go władzy, nie chciał przyjąć do miasta *Emir-Serdara*. Ten z swej strony bojąc się zdrady, cofnął się opodal, i zagrażał tak przyjacielom, jak i nieprzyjaciołom. Niezgoda ta wywołała także rozdwojenie między obłożonymi, wśród których utworzyło się silne stronnictwo przeciw *Issa-Chanowi*, zwłaszcza, że jako rodowitemu *Persowi*, nigdy mu zupełnie niedawiano. Powziąwszy o tem wiadomość, Dowódca *Perski* porozumiał się z *Issa-Chanem*, przyrzekł mu pozostawić władzę, i skutkiem tej umowy wszedł do *Heratu*. Wiadomości powyższe opierają się jednak tylko na doniesieniach prywatnych. Listy powyższe donoszą także, iż wojownicze plemiona *Betudżystanu* pozostały i rzuciły się na pograniczną prowincję *Perską* *Iherman*. Wypadek ten wywołany

został, jak sądzą, przez *Angielskich* Oficerów i *Angielskie* złoto. (Neue Pr: Ztg).

**WŁOCHY.** *Neapol, 7go Grudnia*, (wiado: telegr.). — Powstanie w *Sycylii* jest przytłumione. Przywódca powstańców, *Baron Bentivegna*, został schwytany. W *Palermo* panuje zupełna spokojuść. (St: Anz).

**ROZMAITOŚCI.** — Kardynał *Donnet*, przesłał w tych dniach w darze straży ogniowej w *Villefranche*, oxfordzkiego wina *bordo*, z r. 1846, jako upominek na dzień Święta dorocznego tej straży bezpieczeństwa. W roku 1829, po gwałtownym pożarze w mieście rzeczonem, Kardynał, będąc wówczas jeszcze Proboszczem miasta *Villefranche*, uorganizował straż ogniową, która przez wdzięczność mianowała go jednomyślnie swoim Pułkownikiem. Od owego czasu, Jego Eminencja, nie zapomina o swoich podwładnych, i co rok uracza ich wybornem winem, które z wdzięcznością za zdrowie dostojnego Pułkownika, jest wypijane. — Gdy *Kolumbus* w swojej pierwszej wyprawie zarzucił (dnia 28 Listopada 1492) kotwicę u wyspy *Cuba*, mniemał być u wschodnich wybrzeży *Azji*. Wysłał tedy kilku swoich towarzyszy, aby weszli w układy z Królem kraju. Po niespełna 4ch dniach, powrócili wysłańcy, nie znalazłszy nigdzie najmniejszych śladów przepychu orientalnego. Natomiast natrafili w ciągu swojej wycieczki, na jedno małe miasteczko, i po-raz pierwszy spostrzegli sposób używania tytoniu do kurzenia. *Hiszpanie* nie mogli nadziwić się, widząc jak krajowcy zwijali kilka liści tytoniowych w długą trąbkę, a zapalwszy jeden koniec, drugim wciągali dym do gęby. Na zapytanie, z jakich powodów do tak dziwnego włożyli się nawyknięcia, odpowiadali migami, że tym sposobem chronią się znużenia i otrętwienia po ciężkich trudach, i pokrzepiają się do nowej pracy. »Któżby się wtedy spodziewał«, dodaje *hiszpański* historyk *Ravarete*, który pierwszy stanie się anegdotek przytacza, »że palenie tytoniu stanie się z czasem tak powszechną potrzebą, iż będzie stanowił niemałą część dochodów wielu Państw *Europejskich*?« — Grono *Szkalbmierzaków* idące do *Częstochowy*, zatrzymało się na odpoczynek w *Radomsku* przy koleji żelaznej. Właśnie wtedy przechodził pociąg z *Warszawy*, szybko mijając zdumionych wędrowców, z których większa część, pierwszy raz ujrzała ten nowy zadziwiający rodzaj jazdy. W tym jeden z gromady, zapytał drugiego: »jakim sposobem ta machina ogniem jedzie?« »Egdzie tam« odpowiada mu mędrszy, co się znał na tem lepiej: »nie ogniem ale dymem jedzie!« (Autentyczne).

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Bystrzanowski Fel: Oby: z Jastrzębnik nr 601; Bleszyński Fel: Ob: z Młodzianowa nr 625; Baron Fryderyx Rapi: z Petersburga nr 613; Gniazdowski Marc: Oby: z Czarnostowa nr 2768; X. Loga Wojc: Ranonik z Głuchowa nr 556; Majewski Razi: Ob: z Radomia nr 625; Szebeka Albert Pułko: z Ramięca Podolsk: nr 613.

*Wjechał:* Badeni Sew: Ob: do Horbowa; Cieszkowski Paw: Ob: do Stawisk; Daszkiewicz Ronrad Oby: do Tykocina; Gurjew Marja Hr., i Stalewski Stan: Ob: do Moskwy.

*Przyjechali koleją żelazną:* Ferh Heni Rup: z Szwajcarii nr 634; Gatti Angelo Rup: z Włoch nr 634; Lubieńska Adela Ob: z Krakowa nr 467; Miączyńska Helena Hr: z Wiednia nr 634; de Staal Rad: Dwc: Urzęd: Minist: Spraw Zagranicz: z Wiednia.

*Wjechał koleją żelazną:* Hignet Emil Rad: Hono: do Francji Samelsohn Simon Dr Prawa do Krakowa.

**DONIESIENIA.**

Zarząd Okręgu Naukow: Warsz.: podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 3/15 Grudnia r. b. o godz: 12 w południe, odbyta zostanie w Biurze tegoż Zarządu, licytacja in minus przez deklaracje opieczetowane, na wykonanie entrepryzy: oskrobiania ścian i sufitów wewnątrz gmachu b. Instytutu Szlacheckiego przy ulicy Nowolipki, w Warszawie, tudzież oczyszczenia takowego. Do niniejszej licytacji przystępować mogą tylko sami wykwalifikowani Majstrowie mularscy opatrzeni w wadium rs. 45. Szczegółowe warunki przejrzeć można każdodziennie w godzinach Biurowych u Budowniczego Okręgu Nauko: Warsz.: Summa praeium fisci do licytacji wynosi rs. 278 ko: 5 1/2. — Z upoważnienia Kuratora, Naczelnik Wyzd.: M. Vidal. — Naczelnik Stołu, Puchalski.



**OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Towarów Kolonialnych, Ign: Kijas, przy ulicy Krako: Przedmieście, obok XX. Rarmelitów.



**OSTRYGI** świeże, oraz **Piklingi**, nadeszły dzisiejszą pocztą, do Handlu Win Konst: Thiel, przy ulicy Bielańskiej. Do tegoż Handlu nadeszła WÓDKA Allasch Kummel.

Potrzebny jest **Nauczyciel** języka polskiego, dla 3ch Uczni; zechce się takowy zgłosić pod Nr 1116 przy rogu ulic Waliów i Rrochmalnej, w Fabryce P. Troetzer.

Ponieważ pobyt w tutejszem mieście **Johna Mallan Dentysty** z Londynu, Wynałazcy SZTUCZNYCH ZĘBÓW bez sprężynek i metalu do Plombowania, jest jeszcze do dalszego czasu przedłużony, przeto konsultacje swoje jak dotąd, potrzebującym, udzielać będzie w Hotelu Wileńskim.

Znakomity **Kapitał** hipoteczny do odstąpienia w Powiecie Warszawskim. Adres u Rządcy Hotelu Niemieckiego.

Idąc ulicą Tłumacką do rogu Bielańskiej, zgubione zostały **3 LISTY**, z których dwa były zapieczetowane, a trzeci bez pieczęci, w którym znajdowało się rs. 8. Sumienny Znalazca, raczy się zgłosić na Tłumacko do domu W. Zawadzkiego pod Nr 739a, na 1e piętro, w podwórzu, za stosowną nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Trubadur*.

Dziś i w dni następne, w Rawiarni przy ulicy Bielańskiej, w pałacu Rossowskich, 10cio-letni **WALEREK**, będzie śpiewał Różbickiego wiersza, a nawet wyuczony jest cokolwiek brzucho-mówstwa. — Tamże znajduje się Wino Szampańskie i Pącz doskonały.



**WIELKA KRÓLEWSKO-NIDERLANDZKA MENAŻERJA**

DAWSIEJ

**P. Van Acken,**

obecnie będąca własnością

sławnego pogromcy zwierząt

**G. KREUTZBERG,**

przybyła tu z Drezna, i od dnia 13go b. m. zostanie dla tutejszej Publiczności otworzoną. — Godziennie o godzinie 4tej po południu, Pogromca zwierząt G. Kreutzberg dawać będzie przedstawienia z lwami, tygrysami, lampartami, panterami, hyenami, niedźwiedziami, i t. p.; po czem następować będzie ogólne karmienie wszystkich zwierząt. — Bliższe szczegóły afisze dzienne objaśnia.